

SYMPOZJUM DLA KUSTOSZY SANKTUARIÓW CZĘSTOCHOWA, 6-7 V 1999 R.

Liturgia Sacra 5 (1999), nr 2, s. 275-283

ABP STANISŁAW NOWAK

NIEKTÓRE ASPEKTY TEOLOGII JUBILEUSZU 2000 W ZASTOSOWANIU DO SANKTUARIÓW

W chrześcijańskim rozumieniu jubileuszu istotne znaczenie mają słowa mesjańskiego manifestu Jezusa, które On wygłosił na początku swojej publicznej działalności: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana” (Łk 4,18-19). Nic dziwnego, że Jan Paweł II w Liście apostolskim *Tertio Millennio Adveniente* ten fragment Ewangelii uczyni punktem wyjścia dla swojej refleksji. Pisze on bowiem: „Wszystkie jubileusze odnoszą się poniekąd do tego «czasu», odnoszą się do mesjańskiej misji Chrystusa. To On przybył jako «namaszczonego Duchem Świętym», jako «posłany od Ojca». To On głosi ubogim Dobrą Nowinę, przynosi wolność tym, którzy są jej pozbawieni, wyzwala uciśnionych, a niewidomym przywraca wzrok. W ten sposób Chrystus urzeczywistnia «rok łaski od Pana», ogłaszając go nie tylko słowem, ale przede wszystkim czynami. Jubileusz, czyli «rok łaski od Pana», jest charakterystyczną cechą tej działalności” (TMA, 11).

Dla zrozumienia teologii jubileuszu trzeba nam jednak choć pobieżnie spojrzeć na inne jeszcze teksty biblijne, które mówią o roku jubileuszowym. Są to mianowicie: (1) Kpł 25,8-55; (2) Iz 61,1-3a; (3) Łk 4,16-30; uzupełnione o Dz 10,38-43.

1. Rok jubileuszowy według Księgi Kapłańskiej

Tekst Księgi Kapłańskiej przekazuje nam pojęcie roku jubileuszowego. Czytamy tam:

Policzysz sobie siedem lat szabatowych, to jest siedem razy po siedem, tak że czas siedmiu lat szabatowych będzie obejmował czterdzieści dziewięć lat. Dziesiątego dnia, siódmego miesiąca zatrąbisz w róg. W Dniu Przeblągania zatrąbicie w róg w całej waszej ziemi. Będziecie święcić pięćdziesiąty rok, oznajmicie wyzwolenie w kraju dla wszystkich jego mieszkańców. Będzie to dla was jubileusz — każdy z was powróci do swej własności i każdy powróci do swego rodu. Cały ten rok pięćdziesiąty będzie dla was rokiem jubileuszowym — nie będziecie siał, nie będziecie żąć tego, co urosnie, nie będziecie zbierać nicobciętych winogron, bo to będzie dla was jubileusz, to będzie dla was rzecz święta. Wolno wam jednak będzie jeść to, co urosnie na polu.

W tym roku jubileuszowym każdy powróci do swej własności. Kiedy więc będziecie sprzedawać coś bliźniemu albo kupować coś od bliźniego, nie wyrządzajcie krzywdy jeden drugiemu. Ale odpowiednio do liczby lat, które upłynęły od jubileuszu, będziesz kupował od bliźniego, a on sprzeda tobie odpowiednio do liczby lat plonów. Im więcej lat pozostaje do jubileuszu, tym większą cenę zapłacisz, im mniej lat pozostaje, tym mniejszą cenę zapłacisz, bo ilość plonów on ci sprzedaje. Nie będziecie wyrządzać krzywdy jeden drugiemu. Będziesz się bał Boga twego, bo Ja jestem Pan, Bóg wasz.

Będziecie wykonywać ustawy moje i przestrzegać wyroków moich wprowadzając je w życie, abyscie mieszkali w kraju bezpiecznie: ziemia da wam plon, będziecie jedli do sytości, będziecie mieszkali na niej bezpiecznie. Jeżeli zaś powiecie: co będziemy jedli w siódmym roku, jeżeli nie będziemy siali ani zbierali plonów? Ześlę wam błogosławieństwo w szóstym roku, tak że plony wystarczą na trzy lata. W ósmym roku będziecie siał i będziecie jeść z dawnych plonów. Aż do dziewiątego roku, aż do nowych plonów będziecie jedli dawne [plony].

Nie wolno sprzedawać ziemi na zawsze, bo ziemia należy do Mnie, a wy jesteście u Mnie przybyszami i osadnikami. Dlatego będziecie pozwalać na wykup wszelkich gruntów należących do was. Jeżeli twój brat zubożeje i sprzeda swoją posiadłość, wtedy wystąpi jego najbliższy krewny jako wykupujący i odkupi ziemię sprzedaną przez brata. Jeżeli zaś kto nie ma wykupującego, ale sam zdobędzie dostateczne środki na wykup, to obliczy lata od czasu sprzedaży, zwróci nabywcy gruntu nadwyżkę i wróci do swej posiadłości. Jeżeli jednak nie będzie miał dostatecznych środków na wykup, w takim razie grunt pozostanie we władaniu nabywcy aż do roku jubileuszowego. W roku jubileuszowym grunt przejdzie znowu w posiadanie dawnego właściciela.

Jeżeli kto sprzeda dom mieszkalny położony w mieście otoczonym murami, to będzie miał prawo do wykupu aż do końca roku sprzedaży: prawo wykupu będzie trwało cały rok. Jeżeli dom nie będzie wykupiony przed upływem roku, w takim razie dom zbudowany w mieście warownym przejdzie na zawsze w posiadanie nabywcy i jego potomków. Nie wyjdzie [z ich rąk] w roku jubileuszowym. Domy we wsiach, które nie są otoczone murami, będą traktowane na równi z własnością gruntową, a więc będą podlegały wykupowi, a w roku jubileuszowym wyjdą [z rąk nabywcy]. Co się tyczy miast lewickich, to lewitom zawsze przysługuje prawo wykupu domów, które posiadają. Jeżeli kto kupi od lewitów dom miejski, to posiadłość ta wyjdzie [z jego rąk] w roku jubileuszowym, bo domy miast lewickich są ich posiadłością pośród Izraelitów. Także i pole położone koło ich miast nie będzie podlegało sprzedaży, bo ono jest ich posiadłością wieczystą.

Jeżeli brat twój zubożeje i ręka jego osłabnie, to podtrzymaś go, aby mógł żyć z tobą przynajmniej jak przybysz lub osadnik. Nie będziesz brał od niego odsetek ani lichwy. Będziesz się bał Boga swego i pozwoliś żyć bratu z sobą. Nie będziesz mu dawał pieniędzy na procent. Nie będziesz mu dawał pokarmu na lichwę. Ja jestem Pan, Bóg wasz, który wyprowadził was z ziemi egipskiej, aby dać wam ziemię Kanaan i aby być waszym Bogiem!

Jeżeli brat z powodu ubóstwa sprzeda się tobie, nie będziesz nakładał na niego pracy niewolniczej. Będziesz się z nim obchodził jak z najemnikiem albo jak z osadnikiem. Będzie służyć tobie tylko do roku jubileuszowego. Wtedy wyjdzie od ciebie razem ze swymi dziećmi i wróci do swojej rodziny, do posiadłości swoich przodków. Bo oni są moimi niewolnikami, których wyprowadziłem z ziemi egipskiej, nie powinni więc być sprzeda-

wani jak niewolnicy. Nie będziesz się z nim obchodził srogo. Będziesz się bał swego Boga.

Kiedy będziecie potrzebowali niewolników i niewolnic, to będziecie ich kupowali od narodów, które są naokoło was. Także będziecie kupowali dzieci przychodniów osiadłych wśród was, przychodniów i potomków ich, urodzonych w waszym kraju. Ci będą waszą własnością. Zostawicie ich w dziedzictwie waszym synom, aby ich posiadali na własność, na zawsze. Będziecie ich uważać za niewolników. Ale z braćmi Izraelitami, nie będziecie się obchodzili srogo.

Jeżeli cudzoziemiec osiadły u ciebie wzbogaci się, a brat twój zubożeje i sprzeda siebie cudzoziemcowi osiadłemu u ciebie albo potomkowi cudzoziemca, to ten, który się sprzedał, może być wykupiony. Jeden z braci jego wykupi go. Także jego stryj albo syn jego stryja może go wykupić, albo którykolwiek z jego krewnych z jego rodziny wykupi go, albo też on sam siebie wykupi, jeżeli będzie na to go stać. Wtedy wspólnie ze swym nabywcą obliczy [czas] od roku, w którym sprzedał siebie, aż do roku jubileuszowego; cena, za którą się sprzedał, będzie odpowiednia do liczby lat. [Czas jego niewoli] będzie mu policzony za dni najemnika. Jeżeli jeszcze dużo lat jest do jubileuszu, to odpowiednio do ich liczby zwiększy cenę wykupu. Ale jeżeli pozostaje niewiele lat do roku jubileuszowego, obliczy je i odpowiednio do liczby lat zapłaci swój wykup. Będzie u ciebie jako najemnik, rok po roku. Nie będą się z nim srogo obchodzić w twej obecności. Jeżeli zaś w ten sposób nie będzie wykupiony, to wyjdzie na wolność w roku jubileuszowym razem ze swoimi dziećmi. Moimi bowiem niewolnikami są Izraelici. Oni są moimi niewolnikami, ci, których wyprowadziłem z ziemi egipskiej. Ja jestem Pan, wasz Bóg! (Kpł 25,8-55).

Rok jubileuszowy, ogłaszany rogiem (*yobel*), liczony jest „tygodniami lat”. Tak więc dochodzimy najpierw do praktyki obchodzenia tygodnia i świętowania szabat. Sam Bóg nadaje święty rytm pracy i odpoczynku swojemu ludowi. Sześć dni oddając się dziełu stworzenia, a w siódmym odpoczywając — dał człowiekowi wzór postępowania (por. Rdz 2,1-3): także i człowiek ma przez sześć dni pracować, a siódmego dnia odpoczywać i błogosławić swojemu działaniu, a właściwie błogosławić i dziękować Bogu, który jest Sprawcą i Dokonawcą wszystkiego (por. Wj 20,8.20). Od „tygodnia dni” przechodzimy następnie do „tygodni lat”. Każdy tydzień lat kończył się w Izraelu rokiem szabatowym, z okazji którego zwykło się obdarzać wolnością niewolników i więźniów. Pozwalano także, aby w tym roku ziemia odpoczęła (Wj 21,2; 23,10-11; Pp 15,1nn, Kpł 25,3-4).

Tekst Księgi Kapłańskiej (25,8-55) zawiera najwięcej danych o jubileuszowym roku. Zaczyna się od podkreślenia wagi wydarzenia: „Pan powiedział do Mojżesza na górze Synaj” (25,1). Tekst określa datę i celebrę jubileuszy (8-12). Rok rozpoczynać się będzie grą na rogu (*yobel*). Wskazana jest też dokładnie data ogłaszania roku jubileuszowego słowami, że miało to miejsce w Dzień Pojednania, a więc mniej więcej w miesiącach wrześniu i październiku. Jeśli więc róg (*yobel*), którym ogłaszano czas świętowania podkreśla charakter uroczysty i radosny świętowania roku jubileuszowego, to Dzień Pojednania wskazuje na pokutę, pojednanie i darowanie win ludzkości. Rok szabatowy przynosić miał odpoczynek ziemi, rok jubileuszowy również wolność ludziom — wyzwolenie.

Mamy w Księdze Kapłańskiej teologiczne uzasadnienie roku jubileuszowego: „To będzie dla was jubileusz, to będzie dla was rzecz święta” — ale trzeba przyznać, że jubileuszowe przekazy porządku ekonomicznego odgrywają bardzo ważną

rolę. Ogólnie mówiąc, część tekstu Księgi Kapłańskiej dotyczy ziemi i domów. Kolejno wyszczególnione są więc nakazy, które odnoszą się do sprzedaży i kupna własności rolnej, odpoczynku ziemi, wykupu własności ziemskiej oraz wykupu domów. „W tym roku jubileuszowym każdy powróci do swej własności” (Kpł 25,13-34). Kontrakty zawierane przez Izraelitów obejmowały okres między jednym a drugim jubileuszem: kupujący i sprzedający mieli zawsze na uwadze czas do najbliższego roku jubileuszowego. Towarzyszyła im też przestroga Boża, o której mowa w Pierwszej Księdze Królewskiej (por. 1 Krl 21,1-29): „Będziesz się bał Boga twego, bo ja jestem Pan” (Kpł 25,17).

Odpoczynek ziemi był wymogiem samej natury. Ziemia „wypoczęta”, zasilona okresem większym od zbierania, mogła wydawać lepsze plony w przyszłości. Wykup ziemi uprzednio sprzedanej miał z kolei niwelować różnice społeczne. Nie wolno było sprzedawać ziemi na zawsze, dla uniknięcia zbyt wielkiej różnicy między bogatymi a ubogimi. Wobec Boga wszyscy Izraelici są przybyszami i osadnikami (aluzja do wyjścia z niewoli egipskiej). Przepis ten miał rodzić u ludzi przekonanie, że Bóg jest Odkupicielem i Wybawcą dla Izraela. „Nie bój się, robaczku Jakubie, nieboraku Izraelu! Ja cię wspomagam — wyrocznia Pana — odkupicielem twoim — Święty Izraela” (Iz 41,14).

Wykup domów (Kpł 25,23-34) również służył dobru społecznemu. Rok jubileuszowy dotyczył również wykupu osób (Kpł 25,35-55). Tekst Księgi Kapłańskiej mówił o wykupie Izraelitów, którzy popadli w niewolę. Nie obejmował cudzoziemskich niewolników. Prawo roku jubileuszowego broniło przed lichwą. Przypominało kategorycznie, że nie wolno traktować brata jako niewolnika, bo on jest niewolnikiem Boga, a nie człowieka. Wszyscy winni służyć Bogu jednemu.

Czy przestrzegano tych przepisów? Niektórzy bibliści twierdzą, że nie bardzo. Trzeba jednak podkreślić, że prawo Boże jubileuszowe jest jednak faktem i istota jego nie mogła być przez ludzi lekceważona. Spełniało ono bardziej rolę teologiczną i postulatyczną, moralną i pedagogiczną, niż czysto praktyczną. Broniło przed lichwiarstwem, pazernością bogaczy i w ten sposób było dla biednych naprawdę radosną nowiną.

W podsumowaniu trzeba więc powiedzieć, że w centrum jubileuszu znajduje się osoba, rodzina, dom, ziemia dla ubogich i głodnych. Przed Bogiem wszyscy są równi i zasługują na szacunek. Zniesienie długów i uwolnienie ziemi akcentuje godność człowieka i rodziny. Przepis o odpoczynku ziemi stanowi wezwanie do radykalnego zaufania Bogu. Rok jubileuszowy jest więc według Księgi Kapłańskiej naprawdę święty. Uświadamia przecież z nową mocą świętość samego Boga.

2. Rok łaski od Pana według Izajasza (61,1-3a)

Prawdę o roku jubileuszowym podejmuje prorok Izajasz, ściśle mówiąc Trito-Izajasz:

Duch Pana Boga nade mną,
 bo Pan mnie namaścił.
 Posłał mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim,
 by opatrywać rany serc złamanych,
 by zapowiadać wyzwolenie jeńcom
 i więźniom swobodę;
 aby obwieszczać rok łaski od Pana
 i dzień pomsty naszego Boga;
 aby pocieszać wszystkich zasmuconych,
 „by rozweselić płaczących na Syjonie”,
 aby im wieniec dać zamiast popiołu,
 olejek radości zamiast szaty smutku,
 pieśń chwały zamiast zgnębienia na duchu.

O roku jubileuszowym prawdopodobnie myślą także inni prorocy: Jeremiasz (34,8-22), Nehemiasz (5,1-13), Ezechiel (47,13; 48,29), ale jednak przede wszystkim Izajasz. To na niego powołuje się Jezus na początku swej publicznej działalności w synagodze w Nazarecie. Tekst Izajasza nie zawiera wprost słowa „jubileusz”, ale podaje pojęcia bliskoznaczne. Zapowiada bowiem „wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę”, obwołuje także „rok łaski od Pana”. Tekst Trito-Izajasza powstał — jak się powszechnie przyjmuje — w czasach po niewoli babilońskiej. Powrót Izraelitów z niewoli stał się faktem, ale nadzieje ludzi nie zostały spełnione. Stąd prorok głosi nową interwencję Boga na rzecz ubogich, zrujnowanego kraju, a zwłaszcza Jerozolimy.

Styl tekstu jest autobiograficzny: „Duch Pana Boga nade mną”; „bo Pan mnie namaścił”; „posłał mnie”. Prorok mówi o interwencjach Boga wobec własnej osoby.

2.1. „Namaścił mnie” Pan — pisze najpierw prorok, to znaczy ma świadomość, że otrzymał specjalną misję od Boga, aby w Jego imieniu występować.

2.2. Autor w swoim wystąpieniu ma jednak na uwadze przede wszystkim ubogich (*anawim*), którzy w życiu doznają niesprawiedliwości i ucisku ze strony bogaczy. Są to ludzie serc złamanych, więźniowie, zasmuceni. Izajaszowi nie chodzi oczywiście o więźniów politycznych, ale o więźniów z powodu zadłużenia u bogaczy i inne rodzaje ubóstwa. Z sytuacji ekonomicznej kraju przechodzi więc prorok do sytuacji społecznej. Więźniom pełnym udręk życiowych zapowiada się wyzwolenie i rok łaski od Pana. Rok łaski od Pana w ujęciu proroka nie dotyczy rocznicy powtarzającej się cyklicznie, a więc roku szabatowego czy jubileuszowego, ale mówi o sytuacji nieznośnej krzywdy społecznej po niewoli babilońskiej i o tym, że Bóg przyjdzie z ostateczną interwencją, która przywróci sprawiedliwość i dokona „pomsty”. „Pomsta od Pana” oznacza, że Bóg sam przyjmie na siebie rolę Odkupiciela wobec tych, którzy są ofiarami bogatych. Odkupienie dokona się jednak, według Izajasza, z racji na rok łaski na sposób roku jubileuszowego.

Izajasz idzie więc dalej niż Księga Kapłańska (por. Kpł 25,8-55) i nadaje przepisom prawnym charakter ostateczny, eschatologiczny. Zdecydowanie zapowiada on wydarzenie definitywne, które się, niestety, nie spełniło po niewoli babilońskiej.

3. Rok łaski według Pana Jezusa

Pan Jezus wypełnia proroctwo Izajaszowe i główne nadejście roku łaski od Boga. Proklamuje On w Nazarecie rok łaski od Pana w czasie liturgii synagogałnej. To co mamy w Ewangelii według św. Łukasza, to właściwie kompilacja dwóch wypowiedzi Księgi. W takiej postaci bowiem tekst dosłownie nie widnieje w samym proroctwie. Dla Łukasza więcej niż sama lektura tekstu Izajasza dobrana przez Chrystusa znaczą słowa: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli”. W miejsce wniosku o uwolnieniu więźniów u św. Łukasza pojawia się zapowiedź przywrócenia niewidomym przejrzenia. Św. Łukasz wprowadza także w tekst proroka zdanie: „abym uciśnionych odsyłał wolnymi”. Pan Jezus przychodzi przede wszystkim po to, żeby wyzwalać, uwalniać, przynosić amnestię w znaczeniu duchowym, czyli odkupienie. Według Łk 4,18 Jezus opuszcza metaforę proroka o opatrywaniu „razów serc złamanych i obwieszaniu dnia pomsty samego Boga”, by skupić się na aspekcie wyłącznie pozytywnym.

Pan Jezus czuje się powołany, aby głosić dobrą nowinę ubogim. Ubodzy, o których mówi, to ubodzy w duchu (Mt 5,3) lub ubodzy w ogóle, czyli cierpiący niesprawiedliwość. Takim Jezus przynosi wolność. Jest to wolność dla więźniów w znaczeniu duchowym. W Nowym Testamencie oznacza to odpuszczenie grzechów. Przywracanie przez Mesjasza wzroku niewidomym wyraża uwolnienie nie tyle — choć przez cuda również — od ślepoty fizycznej, ale głównie od ślepoty duchowej. Tak czyni Pan Jezus po swoim zmartwychwstaniu wobec uczniów idących do Emaus (por. Łk 24,13-15). Chrystus ogłasza wolność dla uciśnionych i wyzwolenie dla najbardziej potrzebujących. Potem następuje wprost proklamacja roku łaski. Rok łaski może mieć dwa znaczenia. Może oznaczać rok pomyślny w ogóle lub rok, który niesie zbawienie. U św. Łukasza występuje raczej ta druga interpretacja. Pan Jezus w swej wypowiedzi kładzie akcent nie na cykliczność (7 lub 50 lat), ale na „dziś”, w znaczeniu wypełnienia się Jego słów w ciągu historii zbawienia. W takim sensie powiedział słowo „dziś” do dobrego łotra z wysokości krzyża: „Zaprawdę powiadam ci: «Dziś ze Mną będziesz w raju»” (Łk 23,43). W nowy więc i pełniejszy sposób, w ciągłym „dziś”, urzeczywistniać będzie Jezus nasze zbawienie.

Należy zauważyć, że Łukasz i inni synoptycy nic nie podają w swoich ewangeljach, jak św. Jan, o kilkakrotnym pielgrzymowaniu Jezusa do Jerozolimy na Święta Paschy. Całe życie publiczne Jezusa ukazują w związku z Jego wystąpieniem w synagodze w Nazarecie i tym, co było zapowiedzią Jego dzieła odkupieńczego. W ten sposób życie Jezusa pozostaje w jakiś szczególny sposób związane z „rokiem łaski od Pana”. Opis wystąpienia Jezusa w Nazarecie kończy się wyrzuceniem Go z miasta i usiłowaniami strącenia ze skały — w wersji św. Łukasza (4,29) a w wersji św. Mateusza (13,57) i św. Marka (6,3-6) — zlekceważeniem Go i wzgardą. Mamy więc jakby w związku z objawieniem roku „łaski od Pana” opisane również w skrócie całe dzieło zbawcze Jezusa. Było ono głoszeniem zbawienia ludziom i zakończone zostało odrzuceniem przez swoich: „Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli” (J 1,11).

Jezus rozpoczyna swą publiczną działalność w mocy Ducha Świętego, a było ono w całości dla chwały Pana, czyli Ojca. Wszystkie trzy Osoby Boskie wchodzi więc w rachubę posłannictwa zbawczego Chrystusa. W *Dziejach Apostolskich* św. Łukasz rozwinię jeszcze bardziej zbawczy i trynitarny aspekt wystąpienia Jezusa w Nazarecie i ogłoszenie miłościwego lata. W Cezarei, w domu Korneliusza, św. Piotr przemówi: „Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego, że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła [...] Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzyśmy z Nim jedli i pili po Jego zmartwychwstaniu. [...] Wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymują odpuszczenie grzechów” (Dz 10,38-43). Bóg namaścił więc Jezusa Duchem Świętym i w Jego posłannictwie zaangażowane są wszystkie trzy Osoby Boskie.

Jubileusz, rok łaski, w które wpisuje się życie Jezusa, ma definitywnie zbawczy charakter. Widać w nim trzy niejako ruchy zbawcze: (1) ruch oświecenia człowieka, nauczanie przez słowa „pełne mocy” i „pełne wdzięku”; (2) ruch wyzwolenia ludzkości z mocy złego; (3) ruch udzielania pełni życia i radości.

Rok łaski ma zawsze też trynitarny wymiar. W każdym jubileuszu pierwszoplanowa jest obecność Boga Ojca. Od Ojca zaczyna się wszystko, co jest zbawieniem, i do Ojca wraca. Wszystko też dokonuje się dzięki Duchowi Świętemu. Tak, jak Jezus został namaszczone w działaniu zbawczym Duchem Świętym, tak i Kościół doznaje łaski dzięki swemu zanurzeniu w Duchu Świętym i przenikaniu Duchem Świętym. Wszystko dzieje się dzięki naszemu złączeniu z Jezusem. To przez Niego i z Nim osiągamy łaski miłosierdzia Bożego.

Biblijne treści jubileuszu zawarte głównie w trzech tekstach Pisma Świętego (Krl 25,8-55; Iz 61,1-3a; Lk 4,16-30) wykazują duży rozwój, aż po swoje wypełnienie w słowach i czynach Jezusa, który nadał jubileuszowi zbawcze znaczenie. Na płaszczyźnie chronologicznej jest to rozwój od cyklicznej praktyki jubileuszu przeżywanego co 50 lat do przeżywania czasu jako życia według Jezusowej pełni. Dostrzegamy dalej rozwój: od akcentów związanych z uwarunkowaniami w dziedzinie społeczno-politycznej ku duchowym aspektom, a więc odpuszczania grzechów i wyzwalań się od wewnętrznych ucisków i ślepoty duchowej. Jubileusz, pierwotnie ograniczany do jednego narodu, jest ofiarowany przez Jezusa Chrystusa wszystkim ludziom w postaci roku łaski, przebaczenia i miłosierdzia.

4. Teologiczne aspekty jubileuszu w zastosowaniu do sanktuariów

W zakończeniu spróbujmy wskazać na pewne zastosowania prawd teologicznych o roku świętym do życia w sanktuariach. Nie trzeba podkreślać, jak wielką rolę odgrywają one w Kościele. Są płucami i sercem w Kościele. Kościół w nich i poprzez nie stara się wypowiadać miłość do Boga w sposób żywszy, gorętszy i rady-

kalniejszy. Kościół odświeża się i karmi dobrami łask swoich sanktuariów. Stąd — zadania, jakie stają przed sanktuariami. Zadania te mogą się bardzo konkretyzować w tym roku świętym z racji na to, że wielu biskupów uczyni sanktuaria w okresie od 24 grudnia 1999 r. do 6 stycznia 2001 r. miejscami zyskiwania odpustu jubileuszowego.

4.1. Zauważmy więc najpierw aspekt ekonomiczny roku jubileuszowego i wy-ciągnijmy z tego wnioski do pragmatyki naszych sanktuariów. Rok święty może się stać okazją do ich odnowy pod względem zewnętrznym, a więc mamy na myśli wszelkiego rodzaju remonty, renowacje, odnowy i upiększenia. Niech w nich nie braknie też informacji odnośnie odpustów i warunków ich zyskiwania.

4.2. Rok święty jubileuszowy niech się stanie także okazją do wzmożenia działalności na rzecz pielgrzymów w dziedzinie społecznej. Każde sanktuarium jest jakby łaską zewnętrzną dla ubogich i pokrzywdzonych. Tak jest też w praktyce. Sanktuaria są miejscami, dokąd garną się ubodzy Pana, *anawim*, w nich wyraża się religijność ludowa. Postuluje się więc bardzo, by z okazji roku świętego pojawiło się jakieś dzieło charytatywne przy sanktuariach. Obserwujemy nawet coraz więcej ubogich u progu III tysiąclecia. Sanktuaria są rzeczywiście miejscami, o których trzeba by powiedzieć słowami psalmu: „Biedak zawołał, a Pan go wysłuchał”. W jakim to tylko stopniu możliwe, niech w sanktuariach biedak dozna wsparcia.

4.3. Oczywiście, funkcja najważniejsza sanktuarium to sprawowanie kultu i radosne obwieszczanie chwały Pana. Inne tłumaczenie słowa jubileusz od: *jo baal* znaczy „Ja, Jahwe” — „to Ja jestem Królem i Panem” — domaga się z naszej strony troski, żeby liturgia w sanktuariach była szczególnie piękna i bogata. Odnowienie liturgii i paraliturgii, a nawet staranie się o jej wzbogacenie w związku z rokiem świętym staje jako zadanie przed kustoszami sanktuariów.

4.4. Także aspekt nawróceniowo-pokutny musi być bardzo wyakcentowany w tym świętym czasie. Wszak z rokiem jubileuszowym wiąże się przede wszystkim wymiar odkupieńczy, uwolnienie od zła w znaczeniu duchowym. Wszystkie sanktuaria to wielkie konfesjonały Kościoła, jak mówił o Jasnej Górze Jan Paweł II. W roku świętym spowiedź musi być bardzo dobrze zorganizowana. Trzeba też w sanktuariach wiele dobrej katechezy o odpustach i troski o właściwe do nich przygotowanie przez odpowiednią liturgię pokutną i nabożeństwa pokutne.

4.5. W roku świętym w sanktuarium ma być głoszona Ewangelia ubogim z wielką obfitością. Stąd dla kustoszy wynika także troska o stół słowa Bożego.

4.6. Sanktuaria winny się też cechować szerokim duchem pojednania wobec wiernych innych wyznań. Rok 2000 z woli Ojca Świętego ma przecież bardzo ekumeniczny wymiar. Chrystus ustawił rok łaski od Pana bardzo uniwersalistycznie.

4.7. Także i aspekt kulturowy sanktuarium powinien być na nowo wyeksponowany. Warto by może poszukać własnego imienia sanktuarium i w związku z tym odnowić lokalną kulturę, którą niewątpliwie każde sanktuarium posiada.

4.8. Na koniec trzeba by zauważyć aspekt powołaniowy sanktuarium. Teksty Pisma Świętego w związku z jubileuszem zwracają się do kapłanów. To do kapłanów należy obwieszczenie „roku łaski od Pana”. Słowa: „Duch Pański spoczywa na mnie, ponieważ mnie namaścił i posłał mnie” — każdy powołany winien sobie na nowo przypomnieć. Rok święty powinien być rokiem tożsamości kapłańskiej w relacji do uwrażliwienia się na krzewienie katolickiej nauki społecznej, a nawet w zakresie pomocy potrzebującym, czyli opcji preferencyjnej na rzecz ubogich. Z tym powołaniem związane jest także powołanie osób konsekrowanych. Stąd wynikają zadania działań na rzecz powołań w sanktuariach.

4.9. W zakończeniu trzeba jeszcze zasygnalizować kajrotyczny charakter „roku łaski od Pana”, roku 2000 — na przełomie tysiącleci chrześcijaństwa. Od Boga pochodzi czas i liczba, i ich zachowanie. Rozpoczynanie nowego tysiąclecia jest dla wszystkich zobowiązujące, dla kustoszy zaś w sposób szczególny. Rok 2000 niech więc będzie startem w bogatszą jeszcze służbę na rzecz nowej ewangelizacji naszych sanktuariów. Ten dynamizm zbawczy niech wspomaga Najświętsza Maryja Panna, szczególna Opiekunka kustoszy sanktuariów.